

Sygn. akt III KK 122/21

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 kwietnia 2021 r.
sprawy **P. J.**
skazanego z art. 190a § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 13 lipca 2020 r., sygn. akt V Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 5 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

P. J. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 5 grudnia 2019 r., sygn. akt II K (...), za to, że w okresie od września 2015 r. do 4 grudnia 2017 r. w B. i P. uporczywie nękał M.J., czym wzbudził u niej uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszał jej prywatność, tj. za czyn z art. 190a § 1 k.k., za co wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, jak również za to, że w okresie od 12 do 14 listopada 2017 r. w B., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dwukrotnie wdarł się na ogrodzony teren, należący do M. J. i wbrew jej żądaniu nie chciał go opuścić, tj. za występki z art. 193 k.k., za co wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy połączył wymierzone P. J. kary, wymierzając karę łączną roku pozbawienia wolności,

warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres próby 2 lat i zobowiązując oskarżonego do informowania Sądu o przebiegu próby.

Od wyroku tego apelację złożyli pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej – M. J. oraz obrońca P.J.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej zaskarżył wyrok na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze i środkach karnych, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 41a § 1 k.k. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie orzeczenia wobec oskarżonego zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną i zbliżania do niej, a także art. 72 § 1 pkt 7a k.k. poprzez brak orzeczenia obowiązku powstrzymywania się przez oskarżonego od kontaktów z pokrzywdzoną, choć jest to jedyny obowiązek z art. 72 § 1 k.k. weryfikujący zachowanie oskarżonego w okresie próby. Zarzucił ponadto rażąco niewspółmierność orzeczonej kary w związku z zastosowaniem przez Sąd środka probacyjnego. Podnosząc powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie wobec oskarżonego surowszej kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, ewentualnie o orzeczenie wobec oskarżonego zakazu kontaktowania się z oskarżycielką posiłkową i zbliżania się do niej, jak również zobowiązanie oskarżonego w okresie próby do powstrzymywania się od kontaktu z pokrzywdzoną oraz zbliżania się do niej na odległość nie mniejszą niż 100 m.

Obrońca oskarżonego zaskarżyła wyrok Sądu I instancji w całości, zarzucając mu naruszenie zasad obiektywizmu oraz prawidłowej oceny materiału dowodowego, brak oparcia wyroku na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, nieprzeprowadzenie wnioskowanego przez oskarżonego dowodu z opinii biegłego na temat stanu psychicznego pokrzywdzonej i nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do wszystkich kwestii. W oparciu o przedstawione zarzuty obrońca wniosła o uniewinnienie oskarżonego, dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z załączonych do apelacji dokumentów oraz zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w G., wyrokiem z dnia 13 lipca 2020 r., sygn. akt V Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

- z opisu czynu przypisanego w punkcie I wyroku wyeliminował ustalenie, że oskarżony wysyłał do pokrzywdzonej niechciane wiadomości tekstowe (sms-y), inicjował niechciane połączenia telefoniczne,

- na podstawie art. 72 § 1 pkt 7a k.k. orzekł wobec oskarżonego w okresie próby zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość poniżej 3 m oraz kontaktowania z nią w inny sposób niż za pomocą środków komunikacji elektronicznej i wyłącznie w sprawach dotyczących opieki nad wspólnym dzieckiem.

W pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Orzeczenie to zaskarżyła obrońca skazanego w części, w jakiej utrzymano nim w mocy wyrok Sądu I instancji, formułując w kasacji zarzut uchybienia treści art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k., poprzez pominięcie przez Sąd odwoławczy faktu, że oskarżony nie miał przed Sądem I instancji obrońcy, chociaż w sprawie zachodziła uzasadniona wątpliwość co do tego, czy stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwalał mu na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny, a więc pominięcie przez Sąd II instancji bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

Obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie skazanego od zarzucanych mu czynów, ewentualnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu ze sporządzonej w dniu 25.01.2018 r. opinii biegłego neurologa R.O., która zalega w aktach Sądu Okręgowego w G., sygn. akt II C (...), na fakt istnienia uzasadnionych wątpliwości, co do możliwości podejmowania przez skazanego obrony przed Sądem I instancji w sposób samodzielny i rozsądny.

W pisemnej odpowiedzi na wniesioną kasację Prokurator Rejonowy w K. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja to nadzwyczajny środek zaskarżenia, dlatego przepisy procedury karnej wprowadzają szczególne przesłanki jej dopuszczalności. Zgodnie z treścią art. 523 § 2 k.p.k. kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Ograniczenie to nie dotyczy jedynie podmiotów specjalnych, takich jak Prokurator Generalny, Rzecznik Praw

Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka. Wyjątkiem od powyższej zasady jest zaistnienie bezwzględnej przesłanki odwoławczej, której wystąpienie w niniejszej sprawie zasygnalizowała obrońca skazanego, a które stanowi podstawę kasacji nawet przy wyroku skazującym na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Z tego powodu kasację tę należało uznać za formalnie dopuszczalną, jakkolwiek sama treść środka zaskarżenia wskazuje na odmienne intencje po stronie Autorki kasacji. Poczynione w nim krytyczne uwagi na temat sposobu gromadzenia przez obydwie Sądy materiału dowodowego, oceny tegoż materiału i wyciągniętych wniosków na temat winy skazanego zdają się stanowić istotny, a nawet zasadniczy element argumentacji kasacji.

Przechodząc do analizy zarzutu naruszenia art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k. poprzez „pominięcie przez Sąd II instancji faktu, że oskarżony nie miał przed Sądem I instancji obrońcy, chociaż w sprawie zachodziła uzasadniona wątpliwość co do tego, czy stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwalał mu na prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny” należy stwierdzić, iż jest on całkowicie bezpodstawny.

Prawdą jest, że w postępowaniu przed Sądem I instancji P. J. nie był reprezentowany przez obrońcę. Z pomocy obrońcy korzystał jednak na etapie postępowania przygotowawczego (k. 216). Obrońcy temu dnia 7 listopada 2019 r. wypowiedział on pełnomocnictwo (k. 342), nie wskazując nowego obrońcy, ani nie wnioskując o wyznaczenie go z urzędu. Brak obrońcy w postępowaniu przed Sądem Rejonowym nie był również sygnalizowany jako naruszenie prawa oskarżonego w apelacji obrońcy wniesionej od wyroku Sądu I instancji.

Zdaniem skarżącej, Sąd odwoławczy powinien był wyjść poza granice tego środka odwoławczego i stwierdzić powyższe uchybienie z urzędu. Rzecz w tym, że Sąd ów nie miał podstaw do powzięcia wątpliwości odnośnie do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego i jego zdolności do prowadzenia obrony. P.J. jest czynnym lekarzem dentystą. Ukończenie studiów medycznych oraz prowadzenie praktyki stomatologicznej wymaga pełnej sprawności intelektualnej. Na żadne niedostatki skazanego w tej sferze nie wskazują również treści wiadomości tekstowych wysyłanych przez niego do pokrzywdzonej. P. J. prawidłowo i składnie formułuje myśli, posługując się w nich rozbudowanym słownictwem. Warto

zauważyć, że skazany nie informował Sądu o swoich kłopotach ze zdrowiem i nie zgłaszał potrzeby skorzystania z profesjonalnej pomocy prawnej. Ponadto, z załączonej do kasacji opinii neurologa, na której treść powołuje się obrońca wynika, iż P.J. cierpi na „encefalopatię pourazową niewielkiego stopnia” określaną też jako „lekkiego stopnia”. Schorzenie to nie przeszkodziło oskarżonemu ani w zdobyciu wykształcenia, ani w wykonywaniu trudnej pracy zawodowej, ani też nie wywiera negatywnego wpływu na jego codzienne funkcjonowanie, czy opiekę nad dzieckiem. Z tego względu nie było podstaw do powzięcia przez Sąd odwoławczy wątpliwości, co do możliwości samodzielnego prowadzenia przez P. J. obrony przed Sądem Rejonowym. A dopiero powzięcie tego typu wątpliwości przez organ procesowy rodzi obowiązek zapewnienia obrony obligatoryjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2019 r., sygn. akt III KK 662/18). Należy przy tym podkreślić, że nie każda wątpliwość dotycząca stanu psychicznego oskarżonego skutkuje uruchomieniem instytucji obrony obligatoryjnej ze wszystkimi jej konsekwencjami. Ustawa wymaga, aby ta wątpliwość była uzasadniona, a więc poparta takimi okolicznościami natury faktycznej, które w odbiorze zewnętrznym przemawiają za realną możliwością wystąpienia u oskarżonego zakłóceń w stanie zdrowia psychicznego w chwili czynu lub w toku procesu karnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2014 r., sygn. akt III KK 229/14).

Ponieważ – w świetle wyżej zaprezentowanych faktów - nie sposób przyznać racji twierdzeniu, że w niniejszej sprawie zachodzą racjonalne wątpliwości co do tego, czy stan zdrowia psychicznego oskarżonego pozwalał na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny przed Sądem Rejonowym, kasację wniesioną w imieniu P. J. należało oddalić jako oczywiście bezzasadną.

Dlatego orzeczono jak w postanowieniu, przy czym o kosztach postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.